

Prenumerata
Miejscowa z odroczaniem zł. 4.--
Zamiejscowa przesyłką
Ceny ogłoszeń:
Za wiersz mil. za tekstem (12 linijek) 25 gr., w tekście (6 linijek) 70 gr., w drobnych za wiersz 30 gr.

Plotki i prawdy

Czy naprawdę rozmowy miarodajnych czynników w czasie, kiedy Marszałek Piłsudski bawił w Egipcie i obecnie, gdy wrócił do kraju, obracają się w kole zagadnień wewnętrzno - politycznych? Czy tematem tych rozmów, które już były i w najbliższych dniach będą, są naprawdę kwestje przesunięcia strukturalnych w wewnętrzno - politycznym układzie, jakichś nowych koncepcji, czy nawrotów do przebrzmiałych form?

Ci, którzy czerpią swe wiadomości z lektury prasy partyjnej, i to zarówno lewicowej, jak i prawicowej, musieli nabrać takiego przekonania.

Jest ono z gruntu fałszywe. Zagadnienia wewnętrzno - polityczne najmniej zaprzatają umysły i najmniej dają okazji do powzięcia jakichkolwiek decyzji, gdy zbierają się na konferencje miarodajne czynniki w państwie.

Nic bowiem się w tej dziedzinie nie stało, nic nie zmieniło. Rozplanowanie sił, dokonane po wyborach w listopadzie 1930 r., jest niezmiennione. Uwaga społeczeństwa całego jest skierowana w zgoła innym kierunku, niż imputują to sugestje partyjne. Troski i bolączki, nadzieje i zamysły tych, którzy wciąż alarmują opinię przeróżnymi gadkami wewnętrzno - politycznymi, nie są troskami i nadziejami społeczeństwa, które przedewszystkiem interesuje się dwoma innymi zagadnieniami: gospodarczo-finansowym i zewnątrz - politycznym.

Tu należy przedewszystkiem szukać tła tych rozmów, jakie ostatnio odbywały się zarówno w kraju, jak i poza krajem — a obecnie, po powrocie Marszałka Piłsudskiego, stwarzają dla miarodajnych czynników potrzebę powzięcia szeregu doniosłych decyzji.

Bo tylko w dziedzinie gospodarczej i polityki zagranicznej — a nie wewnętrzno - politycznej — zachodzą poważne zmiany, dokonywują się olbrzymie przeobrażenia, wymagające narzędzi się i powzięcia decyzji.

I tu wcale nie trzeba domysłów, czy przypuszczeń, zgadywania, czy węszenia. Tu istnieje szereg — faktów.

Wystarczy spojrzeć na szereg wypadków ostatnich na arenie międzynarodowej. Zachwianie się koalicji „weimarskiej” w Niemczech; przypuszczalna przemiana rządów we Francji z kierunku „centro-prawa” w „centro-lewo”; zagadnienie federacji państw nadbałtyckich; zaabsorb-

owanie uwagi Sowieków wypadkami, rozgrywanymi się na ich wschodnich granicach; perypetje konferencji rozbrojeniowej w Genewie; szanse czerwcowej konferencji reparacyjnej w Lozannie. Małoż to spraw, wymagających głębokich przemyśleń i wytrawnego osądu?

A czyż w drugiej dziedzinie — gospodarczo - finansowej — jest inaczej? Czyż naczelne wskazania naszej polityki ekonomicznej: równowaga budżetu, stałość waluty, aktywność bilansu handlowego, walka z bezrobociem, zmniejszenie „rozwarcia nożyce” cen produktów rolnych i przemysłowych itd. itd. — nie są zagadnieniami stokrój ważniejszymi, niż rozmawianie o niedokwasach wewnętrzno - politycznych, fermentujących na podłożu partyjnym i karmionych odżywkami plotek?

Ludźmi opinie ci, którzy podsuwają jej, że „na góry” rozmawia się o tem, co przedewszystkiem interesuje zawiedzionych w swych ambicjach wielmożów partyjnych, tj. o rozgrywkach wewnętrzno - politycznych

Punkt ciężkości tkwi zgoła gdzie indziej: w zagadnieniach zewnątrz - politycznych i gospodarczo - finansowych.

Dr. Emil Godlewski — laureatem nagrody naukowej m. st. Warszawy

Sąd konkursowy nagrody naukowej m. stolecznego Warszawy na posiedzeniu pod przewodnictwem wiceprezesa Rady miejskiej Dymitra Szarzyńskiego przyznał nagrodę naukową m. st. Warszawy dr. medycyny Emilowi Godlewskiemu, profesorowi biologii ogólnej i embriologii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, autorowi „Embriologii ogólnej”.

Wysokość nagrody wynosi zł. 10.000.

Nagrodzony znakomity uczony, dr. Emil Godlewski, syn profesora

botaniki Emila Godlewskiego, ogłosił wiele rozpraw naukowych, z których szczególnie duży rozgłos zyskały prace o dziedziczności.

Z ważniejszych prac prof. Godlewskiego wymienić należy: Narzędzia płciowe wymienił (Warszawa 1901); Rozwój zarodków rodnych (Warszawa 1901); Początkowe stadia rozwoju tkanki mięsnej (Kraków 1901). O oddychaniu zarodków zwierzęcych (Warszawa 1901); Regeneracja tabularii (Kraków 1902); Analiza procesu zapłodnienia (Warszawa 1904); Skrzyżowanie żeńców z lilijowcami (Kraków 1905).

Prof. Godlewski był w ciągu par lat od 1920 r. naczelnym nadzorcą Komisarzem do walki z epidemiami.

Bez delegatów świata pracy

Memoriał o naradzie gospodarzeli

Wczoraj przedstawiciele unii pracowników umysłowych złożyli panu wice-premierowi Zawadzkiemu memoriał, w którym zwracają uwagę na jednostronny charakter narady gospodarzeli, zwołanej na 26 b. m.

Świat pracy, — jak podkreślają autorowie memoriału — nie posiada swojego przedstawiciela w postaci Izby pracy, nie be-

dzie się więc mógł wypowiedzieć o aktualnych zagadnieniach gospodarzeli - społeczników.

Ze względu na to delegacja unii pracowników umysłowych prosiła pana wice-premiera o zwołanie w najbliższym czasie narady gospodarzeli, w której przede wszystkim wzięliby udział przedstawiciele świata pracy.

Nowa fala represji

przeciw orzywódom Indji

BOMBAJ, 23.4. — Aresztowa na wczoraj poetka indyjska. Naidu, tymczasowa przewodnicząca Kongresu Narodowego, została skazana na rok więzienia.

Malawiya, wzniesiony na prezidenta 46-ej sesji kongresu został aresztowany za niezastosowanie się do zakazu przyjazdu do Delhi.

Dzisiejsze wybory w Prusach

ostatnie strzały walki przedwyborczej

BERLIN, 23.4. — Tel. wł. — W dwutygodniowej walce wyborczej poprzedzającej wybory pruskie padają dziś ostatnie strzały. I tym razem narodowi socjaliści wysunęli się na czoło wszystkich partii. Ich nieprzebierająca w środkach agitacja i zjadły terror święciły w ostatnich dniach istne orgie. W Berlinie flagi Hakenkreuzerowskie powiewają w ilościach setek tysięcy z okien i balkonów nadając ton obrazowi ulicy.

Wiece narodowo - socjalistyczne ściągają rekordowe ilości uczestników. Policja trwa w ostrym pogotowiu, ulicami przesuwają się szybko patrole na motocyklach. Liczba aresztowanych w związku z zakłócaniem spokoju publicznego wzrasta stale. Ubiegłej nocy aresztowano 200 osób.

Zacietrzewienie agitatorów wyładowuje się nie tylko w mocnych słowach. W Kolonii poseł narodowo - socjalistyczny dr. Ley

zorganizował napad na przebijającego w wimamni przewodniczącego partii socjal - demokratów, dr. Weillsa, i towarzyszącego mu socjal-demokratycznego prezydenta policji Kolonii, Bauknechta.

Ley osobiście rozbił flaszkę winiem na głowie Bauknechta, raniąc go poważnie. Równocześnie inni hitlerowcy ciężko pobili Weillsa.

Pod wrażeniem tego zajścia zarząd partii socjal - demokratycznej wystosował do Hindenburga, Brüninga i Groenera telegramy, w których domaga się ukroczenia swawoli hitlerowców.

W Monachium bojówki narodo - socjalistyczne rozbiły wiceprezesa partii socjal - demokratycznej, kan dydującego z listy socjal-demokratycznej. Po bitwie, jaka się wywiązała 40 osób ciężko rannych zabralo pogotowie ratunkowe. (My.)

Po Kreugerze --- Coty

Mówią o ruinie przemysłowca francuskiego

PARYŻ, 23.4. Sensacja dnia jest niesłychanie ostry atak, z jakim wystąpił naczelny redaktor prawicowej „Liberte” Kamil Aymard przeciwko Coty'emu.

„Liberte” twierdzi, że znany francuski król perfum i prasy, jest w rzeczywistości czemś w rodzaju Kreugera, gdyż doszedł do swego olbrzymiego miliardowego majątku

ku droga spekulacji giełdowych i to na akcjach własnych towarzystw.

Aymard twierdzi, że Coty, który stracił ostatnio połowę swojego majątku, jest bliskim upadku i rzekomo ukrywa się przed władzami francuskimi, gdyż udając chorego, raz, poraz zmienia miejsce zamieszkania.

Posiadał on mianowicie fabrykę perfum, zgrupowane w czterech towarzystwach. Aby móc powiększyć swój kapitał, Coty złożył towarzystwo w Szwajcarii pod nazwą „Opil”, które miało na celu handlować jedynie akcjami czterech wyżej wymienionych towarzystw Coty'ego.

Aymard z kolei wyjaśnia, w jaki sposób Coty doszedł przed par laty do olbrzymiego majątku.

Amerykańskie towarzystwo Coty'ego powinno było dać 10 proc. dochodu, t. j. 400 milj. franków rocznie. W samej Francji zarobił Coty 40 miliardów franków, a obecnie stoi u progu ruiny finansowej.

Adjutant H tlera

zatruty

BERLIN, 23.4. — Znany działacz narodowo - socjalistyczny i redaktor berlińskiego organu hitlerowców „Angriff”, dr. Giebels, zachorował obłóźnie na zatruciu. Stan chorego jest bardzo groźny. Wiadomość o chorobie Goebelsa, który miał wczoraj przemawiać z Hitlerem na wiecu narodowo - socjalistycznym w Pałacu Sportowym, wywarła niezwykle silne wrażenie.

Demonstracja 25.000

w okręgu Manchesteru

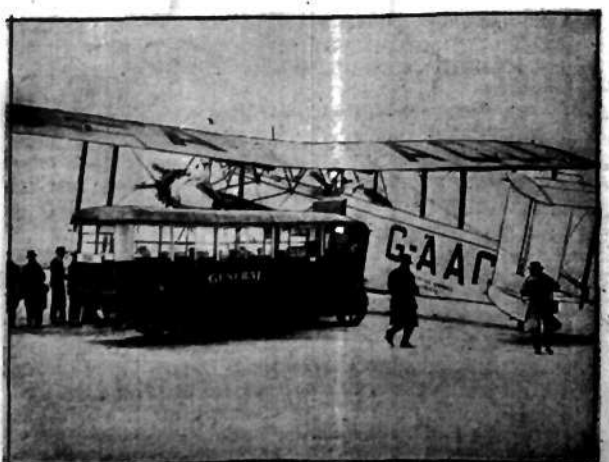
LONDYN 23.4. — Na dr. 25 b. m. związki zawodowe okręgu Manchesteru projektują olbrzymią demonstrację bezrobotnych Manchesteru, Salfordu i okolicznych osad przemysłowych. W demonstracji ma wziąć udział 25.000 bezrobotnych.

Delegacja z pośród bezrobotnych uda się do lorda majora Manchesteru, oraz do majora Salfordu, którym przedłoży żądania zorganizowania specjalnych robót dla bezrobotnych.

Następnie delegacja powróci na ogólny wiec, na którym wygłoszone będą przemówienia.

Demonstracja manchesterska projektowana jest w rozmiarach daleko większych, aniżeli dotąd odbywały się demonstracje bezrobotnych. Ze strony policji przewidziane zostaną wszelkie środki, celem zapobieżenia rozruchom.

Ruch wielkomiński widziany z samolotu



Dyrekcja autobusów londyńskich zaprowadziła dla swych konduktorów i motorniczych instrukcyjne loty nad dzielnicami, w których jeżdżą autobusy, aby w ten sposób poznali teren swą pracę.

Druga narada 5 premierów

Zaczyna się sezon polityczny

Po powrocie Marszałka Piłsudskiego do kraju, który nastąpił wkrótce po przyjeździe z urlopu premiera Pryszora i prezesa Sławka, ożywił się znacznie nastrój w kręgach politycznych.

Powrócił również do Warszawy inni członkowie rządu, przebywający na krótkich urlopach wypoczynkowych.

Pierwsze dwa dni pobytu Marszałka Piłsudskiego poświęcone były dotychczas jedynie konferencjom w Belwederze, w czasie których Marszałek zaznajamiał się z najważniejszymi sprawami wszystkich dziedzin życia państwowego.

Pracowicie zapowiada się przyszły tydzień.

Na poniedziałek wyznaczona jest narada byłych szefów rządów pomajowych

Prezydenta Rzeczypospolitej, będąca dalszym ciągiem świątecznej narady w Spale.

W związku z tem spodziewany jest dziś lub jutro przyjazd prof. Bartla ze Lwowa. W naradzie tej udział ma wziąć również Marszałek Piłsudski.

Następnego dnia, we wtorek obradować będzie przez cały dzień w gmachu Senatu zjazd izb przemysłowo - handlowych, na

który przybyć mają najwyższe czynniki państwowe.

W obecnej sytuacji gospodarczej zjazd ten i obrady samorząd-

du gospodarczego z udziałem czynników rządowych, ma duże znaczenie.

W środę lub czwartek przysz-

Trzej ministrowie wydelegowani

na tereny powodzi w Jugosławii

BIAŁOGRÓD 23.4. Po posiedzeniu rady ministrów, odbytem wczoraj wieczorem, zakomunikowano oficjalnie, iż rada wydelegowała ministrów wojny, komunikacji i opieki społecznej, którzy mają udać się do miejscowości, nawiedzonych katastrofą powodzi.

Ministrowie wyjechali z Białogrodu już wczoraj wieczorem, w celu przekonania się na miejscu o zarządzeniach, podjętych przez miejscowe władze, jak również przyjęcia z pomocą ludności, dotkniętej klęską.

Powódź w Jugosławii czyni dalsze spustoszenia.

W dolinie rzeki Sawy pod wodą stoi 6.000 domostw, z których przeszło 600 jest całkowicie zniszczonych. Bez dachu nad głową zostało około 15.000 osób.

Manewry floty St. Zjednoczonych

na wodach chińskich

LONDYN 23.4. — Dowódca armii amerykańskiej na Dalekim Wschodzie admirał Taylor zamówił rząd chiński, iż flota St. Zjedn. zamierza odbyć manewry w pobliżu Czufu i Cindao. (Porty na północ i połud-

niu półwyspu Szantungskiego). Chińskie koła rządowe twierdzą, iż manewry te, które będą odbywać się w pobliżu Dajrenu i portu Artura, są demonstracją przeciwjapońską.

Japończycy w rządzie

republiki Mandżu-Go

TOKJO, 23.4. — Rząd Mandżu-Go ogłosił, iż czterech b. funkcjonariuszy rządu japońskiego otrzymali nominacje na ważne stanowiska w rządzie czanczuńskim.

Pozwoli to, jak mówią, Japoń-

czykom na odgrywanie dominującej roli w ministerstwie finansów, spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych w rządzie czanczuńskim oraz w prezydium policji m. deńskiej.

10 milionów funtów chleba dla bezrobotnych

Ofiara piekarzy amerykańskich

Z Waszyngtonu donoszą, że Związek piekarzy amerykańskich zadeklarował do dyspozycji amerykańskiego Czerwonego Krzyża 5 — 10 milionów funtów chleba dla bezrobotnych.

Poza tem piekarze gotowi są zobowiązać się do wypiekania darmo chleba dla bezrobotnych z maki, dostarczonej w tym celu przez rząd.

Falszywy parcelator

Przemysłowcy łódzcy poszkodowani

ŁÓDŹ, 23.4. — Tel. wł. — Aresztowano tu 24-letniego Włodzimierza Kopydłowskiego, który przybył do Łodzi w 1931 r.

Kopydłowski założył tu biuro, które rzekomo miało parcelować tereny leśne w okolicy Białowięzy.

Jak się okazało Kopydłowski oszukiwał

kilkadziesiąt osób między innymi kilku przemysłowców na ogólną sumę około 90.000 złotych. Już dawniej, jak okazało się Kopydłowski puszczał w obieg sfałszowane weksle i był karany około ośmiu razy, a nawet odsiadywał karę 7-letniego ciężkiego więzienia. (P.)

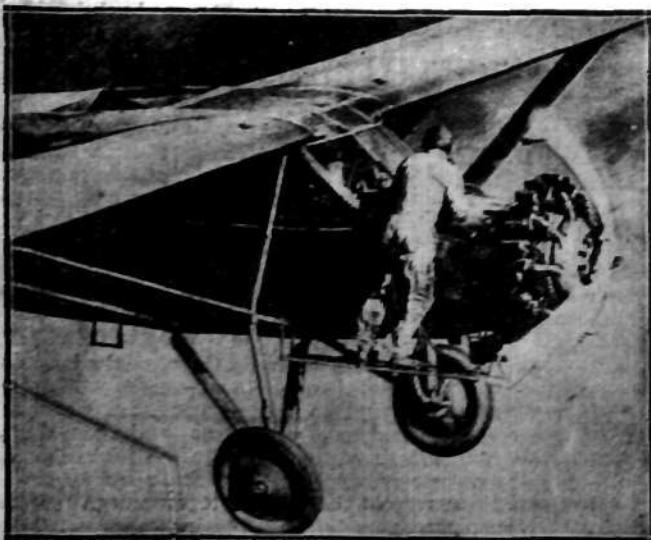
I w kwietniu trzeba płacić

ratę pożyczki pod zastaw zboża

Centralny komitet do spraw finansowo - rolnych komunikuje, że pogłoski o odroczeniu raty kwietniowej reestrowanych pożyczek pod zastaw zbo-

ża, są najzupełniej bezpodstawne. Rata kwietniowa powyższej pożyczki będzie wymagana bezwzględnie we właściwym terminie.

Naprawa motoru w locie



Odwrotny i sprężny łożnik na prawia motor w czasie lotu.

60 do 70 milionów nieszczęśliwych

Siedem sposobów walki z bezrobociem

W pierwszym dniu dyskusji nad rocznym sprawozdaniem dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy Alberta Thomasa na Konferencji Pracy w Genewie...

tych — tylko te ostatnie mogą w pewnych warunkach odegrać poważną rolę w walce z tak przewlekłym kryzysem, jak obecny.

Dr. Jurkiewicz bronił międzynarodowego planu robót publicznych i budowy tanich domów...

Dla dobra całego państwa

Zjazd samorządu gospodarczego

Prezes Związku Izb przemysłowo-handlowych w Polsce b. min. p. Cz. Kiarner oświadczył przedsiawicielowi PATA o 1-ym zjeździe samorządu gospodarczego...

Samorzady gospodarcze, jako reprezentujące interes publiczny, nadają się szczególnie do uzgodnienia rozbieżności i do osiągnięcia kompromisu.

Myśli zebrania reprezentantów Izby przemysłowo-handlowych, Izby rolniczej i Izby rzemieślniczej przy wspólnym stole obrad i przetopienia różnych poglądów...

raz sprzecznych na myśl ogólnogospodarczą, porozumienia tak koniecznego przy dzisiejszych skomplikowanych stosunkach ekonomicznych...

Fakt, iż obrady toczyły się będą w Senacie, podnosi znaczenie ustrojowe Zjazdu...

Takie doniesienie nie mogło nie spowodować interwencji władzy i oto wczoraj w godzinach popołudniowych...

W Barcelonie nie na Bałtyku

okręt argentyński „Chaco”

Wbrew pogłoskom, argentyński statek „Chaco”, wiozący czternastu zesłańców, pozostaje w dalszym ciągu w porcie barcelońskim...

PARYZ. 23. 4. Reporterowi „Matin” Gerville Reachowi udało się dostać na statek „Chaco”.

Jest to niewielki statek o wyglądzie militarnym, przystrojony oryginalnymi flagami...

Gerville Reach przyjęty był przez kapitana parowca, Feliksa Atarzi, który dobrodusznie pokpiwał sobie z imaginacji dziennikarzy...

„Chaco” wyruszy w dalszą drogę po otrzymaniu rozkazu od rządu argentyńskiego. Udaje się on do Anglii...

„Chaco” wyruszy w dalszą drogę po otrzymaniu rozkazu od rządu argentyńskiego. Udaje się on do Anglii, dokąd odwiezie więźnia Colna...

Konferencja rolno bałkańska

W Bukareszcie obraduje konferencja rolno rumuńsko-bułgarsko-jugosłowiańska. Konferencje zwołali organizacje spółdzielcze tych krajów...

Czytajcie Panoramę 7 dni

Cerk ew ratuje wawle grecka

Metropolita Aten po odbyciu konferencji z czynnikami rządowymi w sprawie utrzymania paritetu złotej drachmy...

Każda cerkiew złożyła do skarbu na 1000 drachm kosztowności. Akcja kościółka prawosławnego w Grecji...

Nie tylko w Polsce. KINO. rachunki powstarczył Również razranica „Kino” oznaczają jest to najmniejszą i najtańszą tygodnik filmowy

KINO. rachunki powstarczył Również razranica „Kino” oznaczają jest to najmniejszą i najtańszą tygodnik filmowy

Rewizja policji u dr. Langsnera

Leczy czy nie leczy jakanie?

Od kilku tygodni bawi w Warszawie dr. A. M. Langsner, zażywający w krajach Ameryki Południowej...

Dr. Langsner jest Polakiem i byłym legionistą, ułanem I p. Ułanów Beliny.

Całe życie wychowywał się w Ameryce. To też słabo już nawet obecnie włada językiem ojczystym.

Przybywszy do Warszawy, dr. Langsner zaoferował swoje usługi głównej komendzie policji.

Wówczas dr. Langsner postanowił przed wyjazdem dokonać dwu eksperymentów...

oraz samochodami raid po ulicach Warszawy z zawiązanymi oczami. Eksperyment w Filharmonii, powtórzony następnie w sali Tow.

Higienicznego na Karowej uzyskał ogromne powodzenie.

Dr. Langsner wykonał tam szereg doświadczeń, a mianowicie hygienicznego zwierząt...

Na te tych eksperymentów powstało w Warszawie całe szereg nieporozumień...

Wzięcie o uzdrowieniach szybko oblażyło miasto i do dr. Langsnera do Hotelu Europejskiego...

Prasa polska bez różnicy poglądów i przekonań demaskuje działalność i wpływy hitlerowców na terenie wolnego miasta Gdańska.

Zródłowe informacje pism polskich wykazują, jak zaprzeczają senat wolnego miasta interesy swoich obywateli dla Hitlera i jego bojówek...

W liście tym senat pozwala sobie na niedopuszczalne wycieczki pod adresem całej prasy polskiej, zarzuca jej to, w czem celuje akcja polityczna jego adherentów i popleczyków...

Zdemaskowany senat gdański

List o akcji hitlerowskiej na terenie Wolnego Miasta

Prasa polska bez różnicy poglądów i przekonań demaskuje działalność i wpływy hitlerowców na terenie wolnego miasta Gdańska.

Zródłowe informacje pism polskich wykazują, jak zaprzeczają senat wolnego miasta interesy swoich obywateli dla Hitlera i jego bojówek...

W liście tym senat pozwala sobie na niedopuszczalne wycieczki pod adresem całej prasy polskiej, zarzuca jej to, w czem celuje akcja polityczna jego adherentów i popleczyków...

GDANSK 22.4. Senat wolnego miasta wystosował w dniu dzisiejszym do komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku pismo w sprawie prowadzonej ostatnio przez prasę polską akcji demaskującej...

GDANSK 22.4. Senat wolnego miasta wystosował w dniu dzisiejszym do komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku pismo w sprawie prowadzonej ostatnio przez prasę polską akcji demaskującej...

Kilka takich seansów dr. Langsner urządził i jak głosi skarga, zgłoszona do władz bezpieczeństwa przez lekarzy...

Chodziło o ustalenie, czy dr. Langsner zajmuje się leczeniem, czy wydaje jakie lekarstwa...

„Pozwolimy sobie oczekiwać — kończy senat — że Pan do naszej próby będzie chętnie i szybko przychylał, gdyż przekonani jesteśmy, że i Pan, Panie Ministrze, zgodzi się z tem, że niezgodna z prawdą propaganda prasy polskiej szkodzi dobrem i pokojowym stosunkom pomiędzy Polską i Gdańskiem...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

GDANSK 22.4. Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. minist. Papee informował się dziś u wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr Graviny...

Mimo to jednak śledztwo prowadzone jest nadal z całą energią. Na tem tle utrzymuje się w Warszawie uroczysta pogłoska, jako by

rajd dr. Langsnera na ulicach Warszawy, a ściślej mówiąc po wybrzeżu Kościuszkowskim

od ślimaka przy moście Poniatówskiego do ul. Bednarskiej jutro o godz. 1-szej popołudniu

Nie zostało to stwierdzone czy takie intencje miał właśnie dr. Langsner.

Jedno stwierdzić trzeba że taki raid, którego Warszawa jeszcze nigdy nie miała sposobności oglądać, jest sensacją dla ulicy.

Jeżeli tak, będzie musiało to wprawdzie w podziw koła, które dla się odnosią się sceptycznie do tego eksperymentu.

Tragedia gracza loteryjnego

Wygrana odebrała mu zmysły

ŁÓDŹ 23.4. Zamieszkały przy ul. Dolnej 13 Franciszek Kozubski od szeregu lat grał na loterii, wierząc, iż kiedyś uśmiechnie mu się szczęście.

Wygrana tak go oszołomiła, że zaczął tracić zmysły. Zaczął bredzić na temat zużycia pieniędzy

Remarque i Ludwig obywatelami Szwajcarii

Ucieczka literatów z Niemiec

BERLIN 23. 4. Prasa donosi że autor powieści „Na zachodzie bez zmian” Eryk Maria Remarque, ścigany przez niemieckie władze skarbowe za rzekome naruszenie przepisów dewizowych, zrezygnował ostatecznie z obywatelstwa niemieckiego

Na drucie telegraficznym zbliżka zdaleka

Premier turecki Ismed Pasa i minister spraw zagranicznych Rudzi Bey wyjechał do Moskwy, gdzie zabawi 18-cie dni w charakterze gościa rządu sowieckiego.

Nad półwyspem Jukatan (w Ameryce) przeszedł gwałtowny cyklon, w m. Merida jest zniszczonych 200 domów, w m. Teksas — stacja kolejowa.

W Huitacuo w Meksyku rozstrzelano 61 bandytów. Senat w m. Gdańska wycofał banknoty 10-guldenowe.

z zaproszenia na wyspę St. Thomas. Członek stronnictwa demokratycznego Sabbath złożył w Izbie reprezentantów St. Zjedn. rezolucję, domagającą się nawązania stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką.

Rada prawny Banku Greckiego Varvaresos, został mianowany ministrem finansów.

Kurdowie ranili gen. Robinsona — szefa angielskiej Inspekcji armii Iraku. Król belgijski w drodze z Egiptu zatrzymał się w Atenach.

ZAGADKOWA SCENA.

Pociąg pospieszny do Gdyni miał odejść dopiero za pół godziny, było więc czasu wbród. Pomimo to wszyscy siedzące miejsca w wagonach były już zajęte...

Tragedia gracza loteryjnego

Wygrana odebrała mu zmysły

ŁÓDŹ 23.4. Zamieszkały przy ul. Dolnej 13 Franciszek Kozubski od szeregu lat grał na loterii, wierząc, iż kiedyś uśmiechnie mu się szczęście.

Wygrana tak go oszołomiła, że zaczął tracić zmysły. Zaczął bredzić na temat zużycia pieniędzy

Remarque i Ludwig obywatelami Szwajcarii

Ucieczka literatów z Niemiec

BERLIN 23. 4. Prasa donosi że autor powieści „Na zachodzie bez zmian” Eryk Maria Remarque, ścigany przez niemieckie władze skarbowe za rzekome naruszenie przepisów dewizowych, zrezygnował ostatecznie z obywatelstwa niemieckiego

Na drucie telegraficznym zbliżka zdaleka

Premier turecki Ismed Pasa i minister spraw zagranicznych Rudzi Bey wyjechał do Moskwy, gdzie zabawi 18-cie dni w charakterze gościa rządu sowieckiego.

Nad półwyspem Jukatan (w Ameryce) przeszedł gwałtowny cyklon, w m. Merida jest zniszczonych 200 domów, w m. Teksas — stacja kolejowa.

W Huitacuo w Meksyku rozstrzelano 61 bandytów. Senat w m. Gdańska wycofał banknoty 10-guldenowe.

z zaproszenia na wyspę St. Thomas. Członek stronnictwa demokratycznego Sabbath złożył w Izbie reprezentantów St. Zjedn. rezolucję, domagającą się nawązania stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką.

Rada prawny Banku Greckiego Varvaresos, został mianowany ministrem finansów.

Kurdowie ranili gen. Robinsona — szefa angielskiej Inspekcji armii Iraku. Król belgijski w drodze z Egiptu zatrzymał się w Atenach.

ZAGADKOWA SCENA.

Pociąg pospieszny do Gdyni miał odejść dopiero za pół godziny, było więc czasu wbród. Pomimo to wszyscy siedzące miejsca w wagonach były już zajęte...

Sfałszowana dolarówka

Udaremnione oszustwo

Do okienka w Banku Polskim w Warszawie zgłosiła się przed parą dniami elegancka ubrana kobieta i przedłożyła dolarówkę III emisji Nr. 1.416.283, na którą padła premia 12.000 — Pani nazwisko? — zapytał urzędnik.

— Anastazja Czajkowska. — Adres? — Warszawa, Miedziana 20. — Proszę o pokwitowanie na odbiór dolarówki. Złożył się pani po wypłacie w sobotę.

— Dlaczego nie teraz? — Musimy podjąć wygraną w urzędzie pożyczek.

Przedłożona przez p. Czajkowską dolarówka przesłana w myśl przepisów do ekspertyzy graficznej.

Ekspert po zbadaniu obligacji orzekł iż dolarówka jest autentyczna, ale numer jest przerobiony.

GIEŁDA. GIEŁDA WARSZAWSKA. Waluty i dewizy

Table with exchange rates for various locations: Londyn 33.40, Nowy Jork 8.904, Paryż 35.09, Szwajcaria 173.05, Włochy 45.85

Papiery procentowe. 7 proc. pozb. st. 52.87 — 59.00 — 53.00 (w proc.); 4 proc. państw. pozb. premjowa dolarowa 49.00 — 49.25; 10

proc. pozb. kolejowa 101.00 (w proc.); 8 proc. L.Z. B. gosp. krajow. 94.00 (161.68); 8 proc. oblig. B. gosp. kraj. 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. B. gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. B. gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. B. rolnego 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. B. rolnego 83.25 (w proc.); 5 pr. L.Z. B. rolnego 50.75; 4 i pół proc. L. Z. B. rolnego 47.25; 8 proc. L.Z. B. rolnego 61.12 — 62.00 — 61.25; 8 proc. m. Piotrkowa 54.50.

ANTONI MARCZYŃSKI. Władczyni podziemi. ROZDZIAŁ I. TAJEMNICA TAKSÓWKI

Zgrzytnęły hamulce, tylna koła trochę zarzuciło na mokrym asfalcie i taksówka stanęła u stóp schodów dworca odjazdowego.

Szofer zapalił lampeczkę, oświetlając taksometr, a po chwili, jakby zniecierpliwiony guzdrastwem pasażera, odsunął szybko, oddzielając przednie siedzenie auta od właściwej klatki karoserji.

— To już dworzec, — rzekł; — Nam tutaj nie wolno urządzić długich postojów... Czy pan zasnął? Hej, panie!

— Nie słyszała pani? Pali się! — odparł przytomny „dolinarz” i, zrobiwszy z pomocą współników potrzebny ścisk, zaczął gorliwie „pracować”.

Tymczasem obok unieruchomionej taksówki wyrosły ponad ciżbę gapiów granatowe czapki policjantów. Jeden posterunkowy wespół z tragarzem i kierowca taksówki przeniósł bezwładnego nieszczęśnika do budynku dworca...

Przez ten czas dwóch innych policjantów przeszukało sumiennie wnętrze taksówki, poczem jeden pozostał przy niej, a drugi pośpieszył do swego przelozonego z meldunkiem, że nic nie znalazł prócz dużej kałuży krwi.

— Niema rewolweru? Rozumiem! — krzyknął kierowca taksówki. — Zaraz mi się to wydało dziwnem, żeby taki wesoly, roześmiany gość się strzelał... Tak, tak. Jego musiała zabić ta ruda. Nikt inny, tylko ona.

— Jaka ruda? Gadaj-no, pan, co wiesz? — Uciekajcie! Mordują! — krzyczała.

— Co jeszcze? — spytał zaspamnym głosem żydówka z Tomaszowa, którą obudziło to wołanie. Instynktownie przytuliła do piersi torebkę z pieniędzmi.

— Nie słyszała pani? Pali się! — odparł przytomny „dolinarz” i, zrobiwszy z pomocą współników potrzebny ścisk, zaczął gorliwie „pracować”.

Tymczasem obok unieruchomionej taksówki wyrosły ponad ciżbę gapiów granatowe czapki policjantów. Jeden posterunkowy wespół z tragarzem i kierowca taksówki przeniósł bezwładnego nieszczęśnika do budynku dworca...

Przez ten czas dwóch innych policjantów przeszukało sumiennie wnętrze taksówki, poczem jeden pozostał przy niej, a drugi pośpieszył do swego przelozonego z meldunkiem, że nic nie znalazł prócz dużej kałuży krwi.

— Niema rewolweru? Rozumiem! — krzyknął kierowca taksówki. — Zaraz mi się to wydało dziwnem, żeby taki wesoly, roześmiany gość się strzelał... Tak, tak. Jego musiała zabić ta ruda. Nikt inny, tylko ona.

— Jaka ruda? Gadaj-no, pan, co wiesz? — Uciekajcie! Mordują! — krzyczała.

— Co jeszcze? — spytał zaspamnym głosem żydówka z Tomaszowa, którą obudziło to wołanie. Instynktownie przytuliła do piersi torebkę z pieniędzmi.

— Nie słyszała pani? Pali się! — odparł przytomny „dolinarz” i, zrobiwszy z pomocą współników potrzebny ścisk, zaczął gorliwie „pracować”.

Tymczasem obok unieruchomionej taksówki wyrosły ponad ciżbę gapiów granatowe czapki policjantów. Jeden posterunkowy wespół z tragarzem i kierowca taksówki przeniósł bezwładnego nieszczęśnika do budynku dworca...

Przecież mówię... Ruda dama, która razem z nim wsiadła na Starem Mieście, potem sama wyskoczyła przed Filharmonją, a mnie kazała podzić na dworzec co tchu. żeby, brzoń Boże, kuzyń na pociąg się nie spóźnił.

— „Kuzyń” powiedziała, powtórzę pod przysięgą!... I nie mogła to taka kuzyńka, taka żmija mordować gdzieś indziej, tylko właśnie w mojej taksówce?!

— Proszę o spokój, — upominał lekarz. — Psst! — zawtórował mu aspirant Mazur. — Ranny przychodzi do siebie, może się czego bliższego dowiemy o „miłej” kuzyńce.

Nastąpiła względna cisza. Względna, bo za drzwiami przelewała się fala podróźnych, a ponad jednostajny gwar głosów wybijał się coraz wyraźniej krzyk jakiejs kobiety.

Ranny, jak gdyby czuł, że jego minuty są policzone, jakby zrozumiał, na co czekają ci ludzie, dźwignął głowę nadludzkiem wysiłkiem.

— To by...!a... — wyszeptał i językiem zwiłzył sobie wargi.

— Gwałt! Policja! Policjaaa! — zabrzmiało tuż za drzwiami rozpaczliwe wołanie kobiety, której głos dobiegał tu już przedtem. — Puść, pan! Mnie okradziono! Policja!

Dwa posterunkowi spojrzeli po sobie. — Kobyla, panie aspirancie, — rzekł pierwszy. — tyłem słyszał.

— Nie „kobyła”, ale „to była”. Lecz to mówił przedtem. A teraz? — Zdaje mi się, że wymówił jakieś nazwisko, — wtęził lekarz.

— No właśnie. — Zirytowany aspirant podniósł głos: — Włęcz nie dowiem się, u licha, jak brzmi to nazwisko? — Dlaczego pan się nie ma dowiedzieć? — krzyknęła okradzona żydówka. — Ja właśnie czekam na protokół!... Nazywam się Gitta Pip-pes. No, pisz pan! Wracam do Tomaszowa i miałam przy sobie czterysta dolarów, które...

Nie bez większych trudności zdolał aspirant Mazur wyprowadzić trąkocącą panią Gittę do drugiej izby, poczem szybko wrócił do rannego.

— Jakże, panie doktorze, — spytał, — pacjent trzyma się? — Właśnie skonął, — odparł lekarz.

ROZDZIAŁ II.

Pociąg pospieszny do Gdyni miał odejść dopiero za pół godziny, było więc czasu wbród. Pomimo to wszyscy siedzące miejsca w wagonach były już zajęte...

WOJNA NIEUNIKNIONA?

Groźne przepowiednie sensacyjnej książki Bauera

Przedewszystkiem jedna uwaga: w tej książce, o której mam zamiar pisać (Ludwig Bauer: „Jutro znowu wojna!“) daleko ciekawsze są wywody autora, że wojna w niedalekiej przyszłości jest nieunikniona, niż mgliste nadzieje i bardzo ogólnikowe projekty utrzymania pokoju. Jest to książka bardzo pesymistyczna, ale to właściwie jest jedną z jej wielkich zalet, traktuje bowiem przeważnie o Niemcach, oraz ich stosunku do świata. Ze w tym wypadku optymizm byłby zupełnie nie na miejscu, my Polacy, którzy słyszeliśmy i wiemy niejedno o Hitlerze i Muegenbergu, wiemy najlepiej.

Co będzie wojna? Na to pytanie można by ulubionym przez Żydowskie anegdoty zwrotem odpowiedzieć: — A dlaczego nie ma być? — Wojna, według Bauera, będzie na pewno, bo niema na świecie dostatecznej liczby hamulców, któreby ją powstrzymały, są natomiast dostateczne siły, które do niej pchną ją swiat.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

krajach obcych. Grubszymi niemi sązycy jest ten pacyfizm. Jest to, można powiedzieć „prawdziwy szacowny pacyfizm“, tak jak istnieje w Niemczech ulubiony „prawdziwy szacowny jedwab“.

— Nie powstrzymają wojny i rozmaite międzynarodówki, zwłaszcza ta amsterdamska, „różowa“ jak mówi Bauer. Socjaliści niemieccy z ochotą wzięli udział w wojnie, typowe zaczęły, mającej według urzędowych enuncjacji na celu „zdobyć się skiby ziemi dla niemieckiego pług“.

„Złota międzynarodówka“ (kapitałści) też od niej światu nie uchroni, nie jest bowiem ani trochę solidarna i ci, którzy mogą na wojnie zyskać (pożornie, drodzy panowie!) zakrzyczą tych, którzy na wojnie muszą stracić. Nie powstrzy wojny ani kościół katolicki ani inne chrześcijańskie i niechrześcijańskie wyznanie. Widzieliśmy przecież w roku 1914 nagły upadek monoteizmu. Okazało się bowiem, że każdy naród ma własnego Boga, którego błąga o zwycięstwo. Tak dalece jeszcze jesteśmy politeistami.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Od 600 lat gra hejnał.. Jubileusz nieśmiertelnej melodji

Codzień w południe mknie na fałdach eteru poprzez wszystkie ziemie, wszystkie dzielnice i poza granicę Polski — akord o mocy prądów elektrycznych.

To hejnał z wieży mariackiej!

Dwieście dwadzieścia siedem krętych schodów prowadzi na szczyt Wieży Mariackiej na Rynek Krakowski, z której co godzinę w cztery strony świata trebaczą ów akord na trąbce wygrwa.

Trebaczą ten to plutonowy strażnik pożarny p. Tadeusz Zóltw. Zegar znajdujący się na wieży wydzwonił dwunastą; miałam równocześnie ów akord.

dzwonek telefonu z radiostacją. Transmisja hejnału. Trebaczą ujął ręką za line połączenia z sercem dzwonu; ze szczytu wyciła się melodyja 12-dźwięku szóstych uderzeń. Nie przemiłotnie szcze ich echo, gdy plutonowy Zóltw ujął trąbkę, otworzył pierwsze od wschodu okienko wieży i akord hejnału zadźwięczał w powietrzu i popłynął w słoneczną dal. Osiem okienek ma szczyt Wieży Mariackiej; co drugie okienko otwiera trąbacz i czterokrotnie obwieszcza na trąbce wszem i wobec, że czyną nad bezpieczeństwem i spokojem obywateli podwawelskiego grodu.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Paderewski u siebie Szal i rękawiczki -- fetysze

W paryskim tygodniku „Candide“ pojawił się artykuł p. I. B., przedstawiający w entuzjastyczny sposób mistrza Paderewskiego w atmosferze domowej.

Artykuł ten, pisany przez osobę, która była czystym gościem w siedzibie mistrza w Morges nad Lemannem, przedstawia Paderewskiego jako nieustrudzonego pracownika na polu sztuki i narodowe, oraz jego stałe i niezmienne od lat stano wiwo patriotyczne wobec wroć narod polskiego.

Jak dowiadujemy się, na krótko przed wyjazdem na obecne triumfalne tournée mistrza do Ameryki, otrzymał on

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Wobec przedewszystkiem jakież to są hamulce? Bauer wymienia przede wszystkim Ligę Narodów. Małe są nadzieje, aby to czcigodne i pełne dobrej woli zgromadzenie mogło powstrzymać wielką kłóskę na wojnę. Wprawdzie Brian chwalił kiedyś Ligę Narodów, że nie dopuściła do wojny grecko-bułgarskiej, oraz peruwiańsko-chilejskiej... To dużo, ale... Ale... może w tych wypadkach wystarczyło do prostu oświadczenie kapitalistów... pardon! — chciałem powiedzieć miłostwo spraw zagranicznych wielkich mocarstw, że kraje te nie otrzymają ani broni, ani pieniędzy, wobec czego do wojny nie dojdzie. Liga Narodów spełniła tu rolę Rady Ambasadorów czy czegoś podobnego.

Tajemnica poety amerykańskiego

Przed 20 mniej więcej laty wyjechał z Waszyngtonu do Meksyku 71-letni wówczas powieściopisarz i poeta amerykański Bierce. Odjeżdżając, powiedział swym znajomym, że podróz jego związana jest z pewnym planem, którego jednak nie może wyjawić. Po wyjeździe Bierce'a wszelki śluch o nim zaginął.

Przed kilku miesiącami trapper brazylijski, nazwiskiem Stefan Ratin, po powrocie z puszczy dystryktu Matto Grosso, doniósł, że wśród tamtejszych Indian mieszka biały starzec o siwych, jak gołąb, długich włosach. Ratin myślał, że starcem, pozostającym niejako w niewoli u owego plemienia indiańskiego, ale otoczonym przez nich wielką czcią, jest zaginiony oddawna angielski podróznik i badacz, pułkownik Fawcett.

Obecnie jednak wrócił do Buenos Aires niejaki Johnson, członek państwowej ekspedycji naukowej, która badała brazylijskie puszcze dziczyce. Twierdzi on, że w roku 1924 widział również wśród jednego z szczepów indiańskich białego człowieka, którego krajowcy, z powodu jego okularów, nazywali „czterookim“. Johnson dowodził, że człowiekiem tym jest nie Fawcett, lecz właśnie pisarz Bierce. Otrzymał nawet od niego listy, które jednak w czasie wędrówki po puszczy gdzieś zgubił.

Jeżeli faktycznie jest to Bierce, to ma on teraz już 90 lat. Jak wiadomo, w Anglii organizuje się ekspedycja, która ma na celu oswobodzenie owego człowieka z niewoli indiańskiej. Gdyby się to udało, wówczas wyjaśniłaby się zagadka: Bierce czy Fawcett.

Stan bezrobocia w poszczególnych zawodach

Na ogólną liczbę 343.601 bezrobotnych w całej Polsce, zarejestrowanych na dzień 16 b. m., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy	20.885 bezrobotnych (a tem Śląsk 16.393, Sosnowiec 1384, Drohobycz 955), hurtnicy w metalu — 6774 (Śląsk 5960), szklarze — 3005 (Piotrków 822), metalowcy — 35.566 (Warszawa 4625, Łódź 1735, Śląsk 10.403, Poznań 1945), włókiennicy — 26.048 (Łódź 16.544, Białystok 1224, Białystok 1224).
2600, Śląsk 1100), robotnicy budowlani	— 39.758 (Warszawa 3065, Łódź 2557, Śląsk 11.717), pracownicy umysłowi — 40.863 (Warszawa 3654, Łódź 3884, Śląsk 7012). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosi 145.096 osób.
Liczba częściowo zatrudnionych	wynosiła 147.605 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowali 6618, przez 2 dni — 13.290, przez 3 dni — 50.157, przez 4 dni — 43.636 i przez 5 dni — 33.904 osoby.

Król podziemi neapolitańskich, „Bellryna“, wyszedł z więzienia po 25-ciu latach

Czy istnieje w Neapolu świat podziemnych przestępców? Przed laty 25-ciu sprawa ta była aktualna, gdyż toczyły się wówczas sensacyjne procesy, w których smutnym bohaterem była właśnie neapolitańska Camorra.

Sąd przysięgłych skazał wtedy przeszło 100 oskarżonych na długoletnie więzienie. W procesie tym figurował pewien denuncjator, nazwiskiem Abbatemaggio, który odsłonił wszelkie tajemnice świata podziemi neapolitańskiego.

Na zasadzie jego zeznań skazano dziesiątki ludzi.

I oto, teraz, po upływie 25-ciu lat okazało się, że dwaj z tych ludzi, wtedy skazanych, są niewinni.

„Darowano“ im więc resztę kary.

Jednym z owych ludzi jest niejaki Giovanni Rapi, przezwany popularnie „Bellryna“.

Był to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli przestępczego świata.

„Karjera“ jego jest przykładem zdumiewającym.

Ten syn chłopki, prostak

Miljonerzy uciekają z Ameryki w obawie o swe dzieci

W ostatnich tygodniach zanotowano w Paryżu dwa ciekawe zakupna wll wytwornych.

Kupującymi byli w obu wypadkach amerykańscy multimilionerzy z których każdy nabył sobie wille w Łasku Bulońskim, gdyż zamierzają oni porzucić Amerykę i osiedlić się na stałe w stolicy francuskiej.

Sam fakt w sobie nie byłby specjalnie godny uwagi, gdyż bogaci Amerykanie chętnie kupują sobie wille w Paryżu i wola pobyt w metropoli francuskiej niż życie po tamtej stronie Oceanu.

W tym wypadku jednak historia owych wll jest interesująca, gdyż wiąże się ona ściśle z wielką sensacją, która od pewnego czasu zaprzata uwagę całej Ameryki, a mianowicie z porwaniem dziecka Lindbergha.

Obie rodziny mała małe dzieci. Obawiała się widocznie, że zagraża im podobne niebezpieczeństwo i chcia wczasu uchronić się przed takim losem.

Jeden z obu multimilionerów na zywa się Hewemeier i posiada w Ameryce olbrzymie obszary gruntów. Hewemeier poczynał już przed kilku laty przykre doświadczenia z bandytami amerykańskimi. Oto jego dziecko liczące wówczas dwa lata, zostało podczas przechadzki w parku wprowadzone przez bandytów i to w obecności guwernantki.

Hewemeier nie zwrócił się wówczas do policji, gdyż obawiał się, że bandyci zemszcza się na dziecku.

Wolał zapłacić okup, wynoszący pokazań sume 40 tysięcy dolarów, poczem — już w kilka godzin później otrzymał dziecko z powrotem.

Drugi milioner, który również przenosi się do Paryża, jest krewnym Hewemeiera i ma czworo dzieci.

Ciekawy przyczynek do osobliwych stosunków bezpieczeństwa w Ameryce.

Domy z cukru... Fantazja staje się rzeczywistością

Domki z cukru, o których każdy z nas czytał w bajkach w latach dziecięcych, preida obecnie częściowo z dziedziny fantazji w obręb realnej rzeczywistości.

Z Ameryki nadchodzi wiadomość, że znani chemicy, zajmujący się badaniami naukowymi w insty tucie Mellona w Pittsburghu, dr. Cox i dr. Matschl, odkryli niezwykłe doniosłe właściwości cukru, który, dodany do zaprawy murarskiej, zmniejsza ją o 60 proc.

Nadmiar cukru w Ameryce spowodował chemików do badania nowych możliwości wyzyskania go nie tylko jako środka pożywienia, ale jako materiału w przemyśle. Na pomysł użytkowania cukru do zaprawy murarskiej nakierowali badaczy mieszkańcy okłie w pobliżu Nowego Orleanu, którzy użył do lat wzmocniają zaprawę z wagna i piasku domieszka cukru.

Dotychczas nikt nie zastanawiał się nad tym zwyczajem, który ogólnie uważano za pozabawiony wszelkiego praktycznego znaczenia.

Dopiero badania d-ra Coxa i d-ra Metschla wykazały, że domieszka cukru do zaprawy posiada konkretne praktyczne sens. 6 procent cukru w zaprawie potęguje jej twardość o 60 proc.

widzieli trupa Kreugera.

Natomiast większa domieszka wplywa tylko nieznacznie na wzmocnienie zaprawy.

Obydwa uczeni są tego zdania, że cukrowa zaprawa murarska będzie wkrótce stanowila poważną konkurencja dla mieszanki cementowych i gipsowych jako tańsza i conajmniej równie wytrzymała.

Olbrzymia kradzież dzieł sztuki w Londynie

We wspaniałym pałacu przy jednej z najelegantszych ulic w Londynie mieszka od 20 lat arystokrata włoski, hrabia di Radone, znany jako namietny zbieracz dzieł sztuki. Onegdaj, podczas, gdy rodzina hrabiego i on sam bawili poza domem, na jakimś przyjęciu, nieznanym sprawcy wlamali się do jego pałacu, w którym spalo 10 osób ze słabych i zabrali co najcenniejsze przedmioty ze zbiorów. Złocznicy widać doskonale byli obznajmieni z rozkładem domu, gdyż buszowali w każdym zakątku, gdzie było coś godnego uwagi, przyczem do

skonałe usługi oddali im klucze, które znaleźli.

Wśród ukradzionych przedmiotów znajduje się posąg Afrodydy dłuta mistrza greckiego z 5-go wieku przed Chrystusem, za który obecny właściciel zapłacił 30 tysięcy funtów. Brak też wielu bieżących waz etruskich i egipskich wyrobów złotniczych, z czwartego stulecia przed Chrystusem. Właściciel, który wykazał tak nieposłuszenie i bezczelność, nie wzgardził również klejnotami nowoczesnymi, zabierając z sobą części biżuterii osobistej hrabiny Radone.

Stan bezrobocia w poszczególnych zawodach

Na ogólną liczbę 343.601 bezrobotnych w całej Polsce, zarejestrowanych na dzień 16 b. m., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy	20.885 bezrobotnych (a tem Śląsk 16.393, Sosnowiec 1384, Drohobycz 955), hurtnicy w metalu — 6774 (Śląsk 5960), szklarze — 3005 (Piotrków 822), metalowcy — 35.566 (Warszawa 4625, Łódź 1735, Śląsk 10.403, Poznań 1945), włókiennicy — 26.048 (Łódź 16.544, Białystok 1224, Białystok 1224).
2600, Śląsk 1100), robotnicy budowlani	— 39.758 (Warszawa 3065, Łódź 2557, Śląsk 11.717), pracownicy umysłowi — 40.863 (Warszawa 3654, Łódź 3884, Śląsk 7012). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosi 145.096 osób.
Liczba częściowo zatrudnionych	wynosiła 147.605 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowali 6618, przez 2 dni — 13.290, przez 3 dni — 50.157, przez 4 dni — 43.636 i przez 5 dni — 33.904 osoby.

Król podziemi neapolitańskich, „Bellryna“, wyszedł z więzienia po 25-ciu latach

Czy istnieje w Neapolu świat podziemnych przestępców? Przed laty 25-ciu sprawa ta była aktualna, gdyż toczyły się wówczas sensacyjne procesy, w których smutnym bohaterem była właśnie neapolitańska Camorra.

Sąd przysięgłych skazał wtedy przeszło 100 oskarżonych na długoletnie więzienie. W procesie tym figurował pewien denuncjator, nazwiskiem Abbatemaggio, który odsłonił wszelkie tajemnice świata podziemi neapolitańskiego.

Na zasadzie jego zeznań skazano dziesiątki ludzi.

I oto, teraz, po upływie 25-ciu lat okazało się, że dwaj z tych ludzi, wtedy skazanych, są niewinni.

„Darowano“ im więc resztę kary.

Jednym z owych ludzi jest niejaki Giovanni Rapi, przezwany popularnie „Bellryna“.

Był to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli przestępczego świata.

„Karjera“ jego jest przykładem zdumiewającym.

Ten syn chłopki, prostak

Miljonerzy uciekają z Ameryki w obawie o swe dzieci

W ostatnich tygodniach zanotowano w Paryżu dwa ciekawe zakupna wll wytwornych.

Kupującymi byli w obu wypadkach amerykańscy multimilionerzy z których każdy nabył sobie wille w Łasku Bulońskim, gdyż zamierzają oni porzucić Amerykę i osiedlić się na stałe w stolicy francuskiej.

Sam fakt w sobie nie byłby specjalnie godny uwagi, gdyż bogaci Amerykanie chętnie kupują sobie wille w Paryżu i wola pobyt w metropoli francuskiej niż życie po tamtej stronie Oceanu.

W tym wypadku jednak historia owych wll jest interesująca, gdyż wiąże się ona ściśle z wielką sensacją, która od pewnego czasu zaprzata uwagę całej Ameryki, a mianowicie z porwaniem dziecka Lindbergha.

Obie rodziny mała małe dzieci. Obawiała się widocznie, że zagraża im podobne niebezpieczeństwo i chcia wczasu uchronić się przed takim losem.

Jeden z obu multimilionerów na zywa się Hewemeier i posiada w Ameryce olbrzymie obszary gruntów. Hewemeier poczynał już przed kilku laty przykre doświadczenia z bandytami amerykańskimi. Oto jego dziecko liczące wówczas dwa lata, zostało podczas przechadzki w parku wprowadzone przez bandytów i to w obecności guwernantki.

Hewemeier nie zwrócił się wówczas do policji, gdyż obawiał się, że bandyci zemszcza się na dziecku.

Wolał zapłacić okup, wynoszący pokazań sume 40 tysięcy dolarów, poczem — już w kilka godzin później otrzymał dziecko z powrotem.

Drugi milioner, który również przenosi się do Paryża, jest krewnym Hewemeiera i ma czworo dzieci.

Ciekawy przyczynek do osobliwych stosunków bezpieczeństwa w Ameryce.

Domy z cukru... Fantazja staje się rzeczywistością

Domki z cukru, o których każdy z nas czytał w bajkach w latach dziecięcych, preida obecnie częściowo z dziedziny fantazji w obręb realnej rzeczywistości.

Z Ameryki nadchodzi wiadomość, że znani chemicy, zajmujący się badaniami naukowymi w insty tucie Mellona w Pittsburghu, dr. Cox i dr. Matschl, odkryli niezwykłe doniosłe właściwości cukru, który, dodany do zaprawy murarskiej, zmniejsza ją o 60 proc.

Nadmiar cukru w Ameryce spowodował chemików do badania nowych możliwości wyzyskania go nie tylko jako środka pożywienia, ale jako materiału w przemyśle. Na pomysł użytkowania cukru do zaprawy murarskiej nakierowali badaczy mieszkańcy okłie w pobliżu Nowego Orleanu, którzy użył do lat wzmocniają zaprawę z wagna i piasku domieszka cukru.

Dotychczas nikt nie zastanawiał się nad tym zwyczajem, który ogólnie uważano za pozabawiony wszelkiego praktycznego znaczenia.

Dopiero badania d-ra Coxa i d-ra Metschla wykazały, że domieszka cukru do zaprawy posiada konkretne praktyczne sens. 6 procent cukru w zaprawie potęguje jej twardość o 60 proc.

widzieli trupa Kreugera.

Natomiast większa domieszka wplywa tylko nieznacznie na wzmocnienie zaprawy.

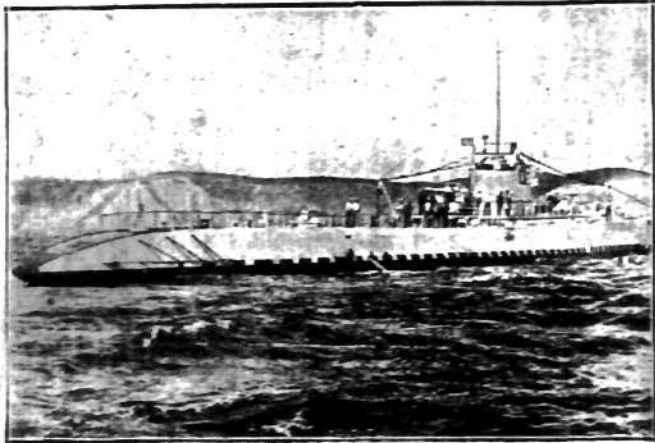
Obydwa uczeni są tego zdania, że cukrowa zaprawa murarska będzie wkrótce stanowila poważną konkurencja dla mieszanki cementowych i gipsowych jako tańsza i conajmniej równie wytrzymała.

Dyktatorzy tańca



Amerikanin, Jennell uczy niemieckiego mistrza tańca, C. Waltera najnowszych tańców na popisach w Nicei.

Ameryka się zbroi



Najnowsza ołbrzymia i świetnie wyekwipowana łódź podwodna wojennej marynarki amerykańskiej V-6 w swym doku macierzystym.

Pogrzeb owoców południowych

Ulicami Rygi przeciągał szczytowy pogrzeb. Przedem postępowała orkiestra z trąbami i bębniami, przygrywając marsza żałobnego. Potem jechał karawan, pokryty kirem, a na nim, zamiast trumny, ogromna skrzynia, z gatunku tych, w których wysyła się pomarańcze. Za owym karawanem postępowała przekupnie i owoczarze z całej Rygi. Publiczność przystawała na chodnikach, ale nie śmiała się na widok niezwykłego pochodu. Wiedziała, że to pogrzeb owoców południowych: wonnych bananów i pomarańczy. Wyszły bowiem w Rydze przepisy rządowe, które zabroniły wwozu południowych owoców na Łotwę. 4.000 skrzyń tych pięknych owoców, leżących już na komorze celnej, musiało wracać tam, skąd przybyło, zamiast, by je zjadły dzieci ryskie. Stąd owa żałoba, stąd pogrzeb skrzyni pomarańczy, przeciągający ulicami Rygi. Władze lotewskie ogłosiły komunikat, w którym radzą miesz-

kańcom Rygi, zamiast owoców południowych, jadać kapustę we wszelkiej formie: surową, kwaszoną, gotowaną i t. p. Król szwedzki jest najszczęśliwiejszym gościem Riwier. Liczba panujących monarchów, którzy się utrzymali na tronach, jest obecnie tak mała, że kurs ich poszedł ogromnie w górę. Cóż więc dziwnego, że cała Riwiera stara się uprzyjemnić mu pobyt? I tak, miał wiele zmartwień ostatnio. Śmierć Kreugera, małżeństwo wnuka królewskiego Lennarta z mieszczką panią — to wszystko sprawiło ból staremu królowi. Kto chce zobaczyć Gustawa V, idzie na plac tenisowy. Tutaj ten 74-letni starzec ugania się za piłką, jak młodzieniec. Dopiero, gdy on wyjeżdża, kończy się na Riwierze sezon tenisowy.

Wiosna na włoskiej Riwierze



Na tarasie pięknej, tonacej w kwiatach wili w San Remo na Riwierze włoskiej.

Polak-syn wodza Indian

Z gór Meksyku na polskie Kresy

W okolicy Baranowicz, na pograniczu, gospodaruje na niewielkim kawałku gruntu niejaki Jan Laskowski. Nikt, kto zetknął się kiedykolwiek z tym spokojnym, poczciwym wieśniakiem nie domyśla się, że Laskowski posiada za sobą burzliwą przeszłość, obfitującą w wypadki zgoła fantastyczne. Przed 35 laty wyemigrowała pewna młoda nauczycielka szkoły powszechnej, Laskowska do Ameryki, gdzie zamieszkała w farmie swego brata tuż nad granicą meksykańską. Pewnego dnia napadła na farmę banda Indian, wycięła w pień wszystkich mieszkańców, z wyjątkiem Laskowskiej, którą wódz indyjski porwał ze sobą i zmusił ją do posłubienia go wedle obrządku indyjskiego. Tak więc z młodej Polki stała się „skwaw” czerwonoskórego wodza. Po roku powiła ona chłopczyka, któremu nadała imię Jana. Straciwszy już sama wszelką nadzieję powrotu do białych, zajęła się wychowaniem dziecka. Uczyła go więc języka polskiego, pacierzy i pieśni. Lecz barbarzyński zwyczaj Indian położył rychło kres tej sielance. Kiedy Janek liczył już pięć lat, odebrano go matce i oddano pod opiekę meska. Jako

10-letni chłopiec był już Jan dzielny wojownikiem, wybijającym się pod każdym względem z grona swoich rówieśników. Lecz wpływ nauk macierzyńskich nie ustał. Dziecko przebywało najchętniej w jej towarzystwie i żywiło do niej głęboką miłość i przywiązanie. W czasie wojny pomiędzy Stanami a Meksykiem, wkroczył oddział czerwonoskórców. Wywiązała się bitwa, w której Indianie po-

nieśli sromotną klęskę. Skoro wódz zobaczył, że wszystko przepadło, postanowił sam umrzeć, ale też zabić wpiersz żonę, gdyż nie chciał, by dostała się w ręce zniechędzonych białych. Objawwszy ją, wpakował jej nóż w serce. Janek zobaczywszy tę okropną scenę, widząc zwłoki ukochanej matki, leżące bezwładnie na podłodze — chwycił siekiere i jednym ciosem rozplątał ojcu

głowę. Biali żatnierze zabrali chłopca ze sobą. Od tego wydarzenia upłynęło dziesięć lat. Historie Laskowskiego opublikowały gazety, a pewien przedsiębiorczy Janek zaangażował Janka do swej budy cyrkowej, gdzie młody chłopak popisował się jako syn czerwonego wodza. Pewnego razu zetknął się z chłopcem emigrant polski, Kamiński. Wzruszony przygodami Laskowskiego, zaopiekował się nim i wysłał go w końcu do Europy. Tu w chwili wybuchu wojny światowej Laskowskiego, przebywającego właśnie na terenie Rzeszy niemieckiej, internowały władze jako politycznie podejrzanego. Całą więc wojnę przeżył Laskowski w obozie koncentracyjnym. W r. 1918 wstąpił młodzieniec do armii polskiej i odbył kampanie polsko-bolszewicką, w czasie której odznaczył się niezwykłą odwagą. Po zawarciu pokoju otrzymał Laskowski od rządu grunta w okolicy Baranowicz. Jest już żen zupełny Europejczyk, tylko

międziano - czerwony kolor jego skóry wskazuje na pochodzenie indyjskie.

Zadumana



Wiosna nadeszła. Trzeba kogoś kochać. Serce dziewczyny czeka i teskni.

Małżeństwa w Polsce i w innych krajach

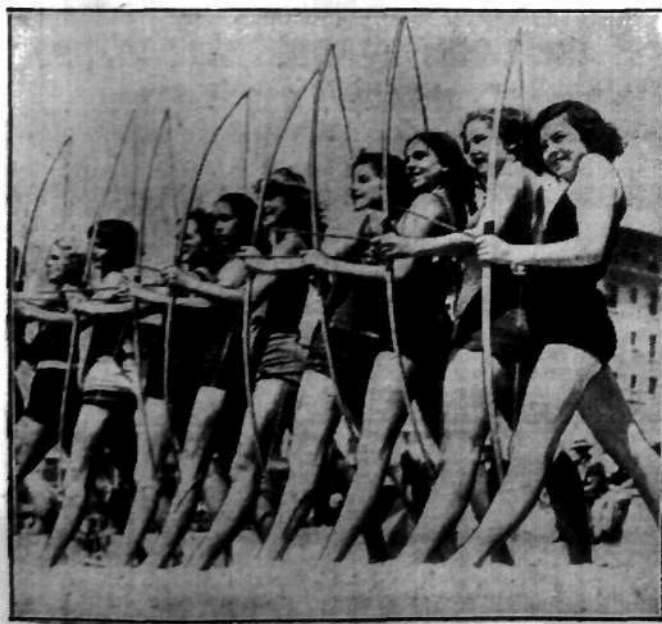
Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące liczby małżeństw, zawartych w III-im kwartale roku 1931 w Polsce, oraz 10-ciu innych krajach. W statystyce tej na pierwszym miejscu pod względem ilości zawartych małżeństw znajdują się Niemcy — 123.235 małżeństw, na drugim miejscu Anglia — 99.372, na trzecim Francja — 81.148, na czwartym zaś Polska — 53.962. Dalsze miejsca zajmują: Włochy — 50.091, Czechosłowacja — 31.813, Kanada — 17.802, Holandia — 16.114, Węgry — 13.110, Portugalia — 9.883, oraz Norwegia — 4.333 małżeństwa.

Powrót marnotrawnego wnuka i inne plotki z Riwjery

Ale jeszcze przed wyjazdem króla czekała Niceę z okazji jego tam pobytu sensacja. Oto, pewnego ranka przybył do dziadka świeżo wyklety wnuk, książę Lennart ze swą, mimo woli rodziny, zaślubioną młodzieńką małżonką Karin. Przybyli prosić królewskiego dziadka o przebaczenie. Jaka była rozmowa Gustawa V z marnotrawnym wnukiem, nie wiadomo. Dość, że nazajutrz po przyjeździe młodej pary, odbyło się w

Monte Carlo śniadanie rodzinne rodziny Bernadottów, a w parę dni potem król na dworcu w Nicei uściskał publicznie młodą księżnę Lennartową. Więcej już po burzy. PRZY BAKU W salach gry w Monte Carlo wielki ruch. Stawki duże i małe. Największa — 12 tysięcy franków (4 tysiące złotych). Ale to tylko oficjalnie, bo prywatnie bywają o wiele większe. W tym roku sensację robi mał-

Lucniczki



Sport lucniczki zyskuje sobie coraz to nowe zastępy zwolenniczek. Na zdjęciu młode studentki amerykańskie, ćwiczące się w tym sporcie.

Szczególny wąż



Czy to jakiś legendarny smok wypelznął z ukrycia, by zamiatać kilometrowym ogniem zdięcie? Nie, to prostrstu efektowne zdięcie z lotu ptaka sznurza samochodów, ciągnącego drogą podmiejską.

Ślizgowcem przez Pacyfik



Amerykański inżynier W. Burgess budował specjalny ślizgowiec, na którym zamierza przebyć Pacyfik w ciągu 3 i pół dnia.

Ruch statków w porcie gdyńskim

Według ostatnich danych głównego urzędu statystycznego w ciągu marca r. b. zawinęło do portu gdyńskiego 194 statków ogólnej pojemności 168.381 ton, w tem 74 statki z ładunkiem oraz 120 statków

próżnych. Statki, które przybyły do Gdyni w ciągu marca, przywiozły 281 pasażerów oraz 26.544 tony towarów. W tym samym okresie wyszło z portu gdyńskiego 196 statków ogólnej pojemności 174.224 ton, w tem 157 statków z ładunkiem i 39 statków próżnych. Statki, które odpłynęły z Gdyni, zabrały 342 pasażerów oraz 292.927 ton ładunku, w tem 266.262 tony węgla.

Watykan i jego ludność według ostatniego spisu

Niedawno ogłoszono dane, dotyczące ludności miasta Watykańskiego wedle spisu z dnia 31 grudnia r. ub. Watykan liczy 994 mieszkańców, w czem 771 obywateli watykańskich i 283 zamieszkałych tam obywateli innych państw. Obywateli, urodzonych na terenie miasta Watykańskiego po siada zaledwie 11. Pod względem narodowościowym najsilniej reprezentowanymi są Włosi (836), następnie Szwajcarzy (115). Z przedstawicieli innych narodowości mieszka w Mieście Watykańskim 10 Niemców, 9 Francuzów, 5 Hiszpanów, 2 Holendrów, oraz po jednym przedstawicielu sześciu innych narodów, w tem również jeden Polak.

Bridż przy lampie kwarcowej



Ekscentryczne amerykańki w kostiumach kąpielowych grają w bridża w blaskach sztucznych słońc — lamp kwarcowych.

Czytajcie „Przegląd Sportowy”
Cena 30 groszy

Czystość i higiena



W szorowej miedzianym napelnia sie butelki mechaniczne, zapoemocia specjalnego przyrzadu.

Jak ryba



Znakomity pływak australijski Frank Roberts, po kilkadziesiąt godzin przebywa w wodzie.

**CO WRÓŻA GWIAZDY
NA DZIEŃ 24 KWIEŃNIA?
Niemile nastroje**



Wczesne godziny rano mogą przynieść dążeń do ekspansji fizycznej i psychicznej, choć w pewnych okolicznościach, anizeli mogliśmy ją przejawiać dotychczas. Należy jednak zastrzec, że rano dzień świeży może nam również przynieść jakieś przykrości domowe lub rozczarowania, a nasze uczucia mogą być dziwnie ranna wystawione na niemiłe przeżycia. Nasze zachowanie się może dziś łatwo urazić osoby inne, zwłaszcza starsze od nas. Gorszy nastrój, jaki się może pojawić koło godziny 10-ej później ustąpi, a godziny południowe więcej od innych nadają się do aktywności społecznej i towarzyskiej i mogą przynieść więcej zdecydowania, przedsiębiorczości i chęci postawienia na swoim. Mimo wszystko — w dniu dzisiejszym lepiej zachować ostrożność, gdyż niepomyślna passa osiągnie swe największe napięcie dopiero późnym wieczorem — a zmian na lepsze możemy oczekiwać dopiero w dniu jutrzejszym. Dzień zaś możemy być jeszcze narażeni na zmartwienia, przykrości, niezadowolone lub w najlepszym przypadku na — nuda.

A więc doradzamy na dziś: stałość, odwaga, ostrożność — i nie wystawiać się na niemiłe działanie przypadków. Astrologia prawdziwa nie zna bowiem fatalizmu i wola swą możemy zawsze przewyższyć silne wpływy kosmiczne.

Dziecko dziś urodzone — wesołe, przedsiębiorcze — zaprawdę w czyn wcielić swe oryginalne pomysły i projekty.

J. S. D.

Pół wieku od śmierci Darwina

„Chowajcie gazety przed małpami” — Teoria Darwina — Syn o ojcu — Pewnej nocy w domu uczonego...

Świat naukowy obchodził w tych dniach uroczyste 50-tą rocznicę śmierci Darwina. Gdy w kwietniu r. 1882 wielki uczone zamknął nazawsze powieki, jakiś dowcipniś z obozu, zwalczającego jego teorię pochodzenia rodu ludzkiego, napisał: „W ogrodach zoologicznych całego świata wydano rozporządzenie, by przez cały tydzień nie dawać małpom do czytania gazet z wiadomością o śmierci Darwina. Zarządzący je to zmartwiło”...

w r. 1859 w Londynie, wywołała burzę na całym świecie. Darwin miał siedmiorgo dzieci: dwie córki i pięciu synów. Jeden z tych synów, Franciszek, wydał w r. 1887 korespondencję ojcą i obszerną historię jego życia. Jedną z anegdot, które znajdują

się w tej książce, dowodzi jasno ścisłości umysłu Darwina i jego fantastycznego wprost zamiłowania do prawdy. Pewnego dnia Darwin, goszcząc w uroczym swym domu wiejskim, Down - House w hrabstwie Kent jednego z przyjaciół, Romanesa, „rozkrochał się” i zaczął snuć wspomnienia swej młodości.

Prawdziwa uciecha



Ile radości na wadok... młej osoby, czy młego pieska!

— Mam wrażenie, — powiedział, — że najsilniejsze uczucie za chwytu ogarnęło mnie wtedy, gdy ujrzałem panoramę gór Kordyljerów. Nerwy moje, poprostu drgały, jak struny... Mówiono potem o innych sprawach, aż wreszcie Darwin udał się na górę do sypialni. Dom cały udał się na spoczynek, tylko najstarszy syn Darwina został z gościem na dole w palarni. Rozmawiali przez kilka godzin, gdy nagle, zdarzyło się coś niezwyklego. Oto drzwi pokoju otworzyły się o godzinie 1-ej po północy i wsunął się Darwin w negliżu i w pantoflach.

— Co się stało? — zawołali przerażeni, sadząc, że uczone zastab. — Myślałem o naszej rozmowie, panie Romanes — rzekł Darwin — i spostrzegłem się, że popełniłem omyłkę. Tak, stanowczo, omyliłem się, twierdząc, że najwznioślejsze uczucie chwytu przeżywałem w Kordyljerach. Teraz jestem pewien, że bardziej zachwyciły mnie jednak dziwaczne lasy Brazylii. Uważałem za mój obowiązek na tyłmiast o tem pana zawiadomić, nie czekając rana. Nie lubię ludzi wprowadzać w błąd... To było w lasach Brazylii. I Darwin udał się na spoczynek ze spokojnym sumieniem. Inaczej, nie mógłby zasnąć do rana...

Zwłoki Darwina spoczywały w opactwie Westminsteru, grobowcu królów Anglii i jej wielkich ludzi. Leży on pomiędzy Newtonem a astronomem Herschelem.

W szoragarni



Krótko czekają nas specjaly wiosenne szparagi.

W Kongo



Tanteć kobiet.

Kobieta niemiecka sprawiła przewrót w rodzinie

Co sądzi o tem młode pokolenie Niemiec?

Powojenne stosunki w rodzinie niemieckiej budzą powszechną ciekawość. Mówi się i pisze wiele o rozluźnieniu obyczajów, o zbyt wielkiej swobodzie młodzieży, o „małżeństwach koleżeńskich” i „na próbe”, które grożą wyparciem małżeństw stałych i t. p.

Ciekawe jest w tej kwestii zdanie wybitnego Niemca, znakomitego autora dramatycznego młodych Niemiec, znanego pacyfisty Waltera Hasenclevera.

Oto, co pisze on w artykule p. t. „Przewrót w rodzinie”. Zaczyna on od wspomnienia o stosunkach przedwojennych, kiedy to w obrzymiej większości przeważały małżeństwa z rozsądku, w których kobieta nie znała przed ślubem mężczyzny, a mężczyzna znał tylko „kobiety sprzedajne”.

Małżeństwa przedwojenne — pisał Hasenclever — zawierały się więc pomiędzy kobietami, które nie znały mężczyzn, a mężczyznami nieznanymi kobiet. Rezultatem były dzieci, a istotą która najwięcej cierpiała w takim małżeństwie, była kobieta. Obojętność męża za przyprowadza ją o historie, a w chowanie dzieci na tem cierpiała. W chwili zawarcia pokoju kobiety stanowały w Niemczech większością.

Kobiet było więcej, a więc mężczyźni mieli wybór, o pozatem nabrali nowego uroku „rzadkości”. I tu zaczął się przewrót istniejących tradycji.

Kobiety zaczęły się obyczajowo upodabniać do mężczyzn, nie tracąc kobiecości. Usiłując podciągnąć się w miłosnych sprawach do poziomu mężczyzn, stawały się bardziej odpowiedzialne. Ewa nanowo

zjadła jabłko wiadomości, ale tym razem zachowała je dla siebie. Powstał nowy typ kobiety niemieckiej.

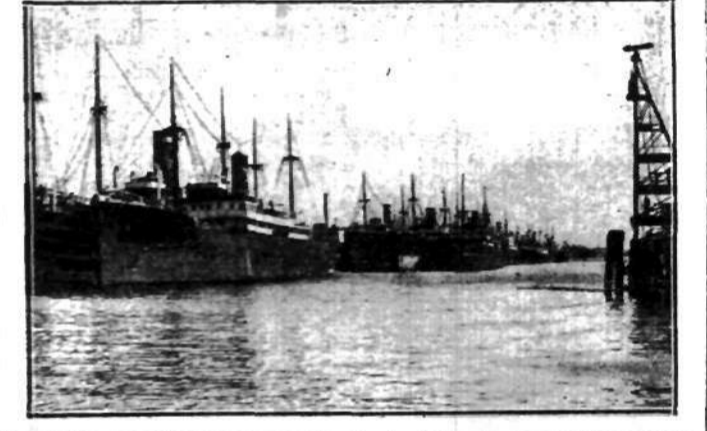
Dawne Lotte, czy Gretchen to już tylko cienie, blakające się po literaturze klasycznej. W przeciwieństwie do Francuzki, której siła tkwi w tradycji, Niemka daży do niezależności i do swego konta w banku. Chce żyć, nie czyniąc ustępstw na rzecz rodziny. Pracuje, żywi siebie i swe dzieci, ceruje pończochy i rozwiązuje formuły chemiczne, jedną ręką robi omlet, a drugą pisze na maszynie.

Kobieta przestała być ciężarem mężczyźnie, zaczęła iść o własnej sile. Oczywiście, przemiana kobiety nie mogła pozostać bez wpływu na życie rodziny niemieckiej. Tolerancja i szczerze zastąpiły dawną obłudę.

Małżeństwo przestało być instytucją, a stało się konstytucją. Dzieci przestały być poddanyymi, których się karze i chwyci, ale stały się istotami, mającymi prawo do własnego życia. Wysilki do stworzenia nowej wspólnoty na ruinach dawnej rodziny są jeszcze czynione po omacku i pełne wahań, ale zmiana już jest.

Niema na świecie doskonałości, ale istotne jest to, co żyje. Takie jest zdanie Hasenclevera o współczesnej rodzinie niemieckiej. Może ono być wyrazem opinii współczesnych postępowych Niemiec.

Nie mają co przewozić



Przesilenie gospodarcze w wysokim stopniu dotknęło przemysłowe kraje Zachodu. Na zdjęciu bezrobotne okręty transportowe w porcie hamburskim.

Warszawskie migawki sądowe

Tajemnica blustu czyli „wierzgająca pieczeń”

Rąbek światła na tajemnicę pewnej „kawiarni” warszawskiej rzuciła rozprawa w sądzie grodzkim. Właścicielce zakładu zgineło z szufladki w bufecie 500 zł. Podejrzanie padło na gospodynię Leonie

Rybkowską. Gospośnia w braku innych argumentów, usiłowała pograżyć w oczach sędziego opinię zakładu w sposób następujący. — Wszystko to wyszło, proszę najwyższego sądu, bez zemsty za to, że ja

wódki w białści

nie chciałam. — Jak to białści? — No zwyczajnie w białści, za bluzką nosi się w kawiarniach manierkę z wódką. Panowie policjanci tam nie szukają, bo są dobrze wychowane i eleganckie względem kobiety chłopcy. I jeszcze dlatego, że zup nie chciałam jadać, a jakże ja mogę jadać zupę z koniny, a u nas za zaproszeniem pana sędziego, wszystko robiło się z konia. I bebszytek wiejski i kotlet de volaj i pieczeń rzymską.

— To nieprawda! — przerywa właścicielka kawiarni. — Nieprawda? A nie znalazł gość

hacela w porcji nogów

na zimno z ociem? I tak było ze wszystkim. Jeszcze rzymska pieczeń obłeci, bo jak się doda cebulki, pieprzu, majranku, bobkowego listka i skreci na maszynce, to sam diabeł nie po zna, że pieczeń niedawno wierzgala. Ale zupa pomidorowa z kaszanką na mle zalałuję dorozką i dlatego jesć jej nie będą, nie będą! Sędzia, choć podzielał zapewne abominację podsądnej co do końskich potraw, nie mógł przejść do porządku dziennego nad zaginięciem 500 zł. i dlatego skazał p. Leonie na 2 tygodnie aresztu.

— Nic dziwnego. — odparł jowialny grubasek. — pogoda będzie murowana, bo „PIM” wróżył długotrwałe deszcze na lipiec i sierpień.

— Patrzcie, jaka śliczna dziewczyna. Całe towarzystwo obejrzało się. Środkiem peronu posuwał się trzykolorowy wózek-fotel, na którym siedziała dziewczyna, licząca najwyżej 16-cie lat.

Z pod granatowego beretu wysuwały się jedwabiste loki włosów barwy miedzi, ozywiając bladą, jak oplatek twarzyczkę. Zielone oczy miały wzrok przyciasny i z kamienną obojętnością spoglądały na mijających po drodze ludzi, którzy z szczerem współczuciem patrzyli na młodą, a tak piękną kalekę.

Bo nikt w to nie wątpił, że ta smutna dziewczynka jest kaleką. Potwierdzała to przypuszczenie obecność pielęgniarki, kroczącej obok wózka, który popychał niski, mocno piegowaty blondyn w słomkowym kapeluszu. Zamykał ten orszak tragarz, niosący dwie spore walizki skórzane.

Ten i ów z przygodnych gapiów zaczął się zastanawiać, czy w przepelnionym pociągu znajdują się choćby dwa miejsca wolne, dla chorej i dla pielęgniarki, bo piegowaty mógłby ostatecznie stać w kurtyzarzu.

— Ech, ona ma z pewnością cały przedział zarezerwowany. — przypuszczał garbusek, — to zamożna panna, skoro jedzie z taką świtą. A, co; nie mówię? — triumfował, ujrzawszy, że wózek nie zatrzymał się, lecz jedzie dalej poza ładny zakręt peronu, gdzie stały tylko wazony sypialne.

Niewiele potrzeba, aby pobudzić ludzką ciekawość. To też cała gromada obecnych postępowała w pewnej odległości za wózkami, czekając na moment, kiedy dziewczyna będzie się wnosila do wagonu. Nie wnoszono jej, ku ogólnemu zdziwieniu, lecz weszła tam o własnej mocy, zlekka się tylko wspierając na ramieniu pielęgniarki. Piegowaty blondyn wsiał również. Tragarz oddał walizki i odszedł, zabierając z sobą trzykolorowy wózek.

— Ach, więc to jest rekonwalescentka. — rzekł grubasek. — No, wracajmy, żeby nam ktoś bagażu nie świsał. Towarzystwo zawróciło, lecz nie uszło ani pięciu kroków, gdy zaszło coś niezwyklego, coś, rzecz można, wstrząsającego! Trzecie okno wagonu upadło, ukazała się w niem blada dziewczynka i, wyciągając błagalnie ręce, zaczęła krzyczeć przeraźliwie:

— Ratunku! Ja nie chcę jechać! Nie chcę!!! Oni mnie... Wolanie urwało się wpół zdania. Czyjaś dłoń zatkała usta krzyczącej, czyjeś silne ręce odcignęły ją od okna wgląd przedziału.

— Nazywam się Mirecka. Hanka Mirecka! Na pomoc!!! Okno zatrzęsnięto z łoskotem, grube firanki zakryły wnętrze przedziału przed spojrzaniem tych, którzy na krzyk podbiegli. Pomimo to jednak usłyszeli wszyscy ostatni krzyk bladej dziewczynki, krzyk stłumiony przez szybę i firankę, niewyraźny, lecz potworny w swej treści.

— Policja! — ryknął gruby pan, dygocząc ze wzburzenia. (D. c. n.)

Radio warszawskie

- WARSZAWA. Długość fali 1411,8 m.
- 10: Transmisja nabożeństwa ze Lwowa.
- 11:35: Odczyt misyjny „Panatyzm Islamizmu w Egiptcie wobec Ewangeli”.
- 11:58: Sygnal czasu, hejnał z Krakowa.
- 12:25: Poranek syntoniczny z Płanomonii warsz.
- 14:00: Odszkodowanie ognlowe.
- 14:20: Koncert orkiestry wiejskiej.
- 14:40: „Pewne usterek w karmieniu zwierząt pod względem zdrowotnym”.
- 15:00: D. c. koncertu orkiestry wiejskiej.
- 15:55: Program dla dzieci.
- 16:20: Płyty.
- 16:55: Płyty.
- 17:15: „Sw. Jerzy — patron trzód”.
- 17:30: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”.
- 17:45: Koncert popołudniowy.
- 19:45: Słuchowisko „Jako drzewie w Polsce mitowano”.
- 20:15: Koncert popularyny.
- 21:45: Nowela A. Świętochowskiego „Chława Rubin”.
- 22:00: Recital fortepianowy Z. Jaroszewiczowej.
- 23:00: Transmisja z teatru „Qui pro Quo” II cz. rewij „Poczekajcie, poczekajcie”.

JUTRO

- 11:58: Sygnal czasu i hejnał z Krakowa.
- 12:10: Płyty.
- 13:35: Płyty.
- 14:45: Płyty.
- 15:25: Odczyt „Związki tajne w Królestwie Polskiem”.
- 15:50: Odczyt „Epo ka kongresów”.
- 16:10: Płyty.
- 16:20: Lekcja języka francuskiego.
- 16:40: Płyty.
- 17:10: Odczyt „Fryderyk Fröbel i jego metoda”.
- 17:35: Muzyka lekka.
- 19:15: Wiadomości bieżące rolnicze.
- 19:35: Płyty.
- 20:00: Feljton muzyczny „Dzień szopenowski”.
- 20:15: Muzyka żydowska.
- 21:45: Feljton „Życie stenografowa ne”.
- 22:00: Transmisja z teatru Wielkiego „Konkursu Orkiestr kolejowych”. Po transmisji muzyka taneczna.

Jak pies z kotem..



Niezwykły dziw natury: suka-wilczak karmi swego wychowanaka kółka. Suka jest własnością jednego z obywateli ziemskich na Suwalszczyźnie.

ODEZWA

Pomimo niewymownie ciężkich warunków ekonomicznych i pustej kasy Komitet budowy Kościoła-Pomnika na św. Rocha odważył się przystąpić do dalszej budowy Świątyni. Przystąpił zaś dla dwóch bardzo ważkich i decydujących przyczyn: 1) Niepokryte ściany kościoła potrzebują bezwzględnie dachu nad sobą, gdyż już dziś psują się i niszczą. Nim stanie dach potrzeba zbudować kosztowny żelbetonowy sufit i tak zwane atyki i 2) Wysiłek mieszkańców Białegostoku i okolic, którzy ofiarnym swym groszem na kościół-Pomnik dadzą możność przekarmić przez cały sezon budowlany co najmniej 100 rodzin bezrobotnych, wypełni ten akt miłosierdzia chrześcijańskiego i pomoże, choć w cząstce, Ojczyźnie milej przebyć przewlekły kryzys bezrobocia.

W tym celu ks. Arcybiskup Paryża Kardynał Verdieu, by dać bezrobotnym uczciwy zarobek, rozpoczął budowę 22 kościołów w samym Paryżu i na peryferiach, zaś dla 30 kaplic i kościołów przygotowują się plany. Przytem Muncypalność Paryża ofiarowała bardzo chętnie place pod powyższe kościoły i plebanie.

Za wzorem francuskiego duchowieństwa poszło włoskie i oto między innymi Arcybiskup Messy zarządził budowę 20 kościołów w swej Metropolii.

To też i my tu w Białymstoku spać nie mamy prawa, a swą ofiarnością na budujący się Kościół-Pomnik tylko dopomóżemy naszemu JWPANU WOJEWODZIE w Jego wielkiej trosce o bezrobotnych nie tylko miasta Białegostoku, lecz i całego Województwa.

Komitet nie widzi innej rady, jak opodatkować się dobrowolnie chociażby po złotówce od rodziny na przeciw dwudziestu miesięcy i to wszystkim bez wyjątku mieszkańcom Białegostoku i okolic. Bowiemy za ten czas, za Wasz ofiarny grosz zbudujemy sufit i dach, a potem niech już sama parafia św. Rocha troska się, by wykończyć wnętrze. Najważniejsze, iż Waszą ofiarnością mury będą zabezpieczone, a w tych murach Wasza cegielka oby przetrwała wieki!

A więc do czynu, bracia, do czynu! Niezwykle czasy wymagają niezwykle wysiłków. Niech dłoń Wasza nie kurczy się dla braci bezrobotnej. Niech wszyscy, kto tylko należy do bractw lub organizacji chrześcijańskich przyczyni się, by w każdej rodzinie znalazła się nasza Odezwa wraz z kartą samopodatkowania na przeciw dwudziestu miesięcy.

Modlitwy zaś moje niegodne i całej parafii św. Rocha codziennie popłyną za Wami Najmilsi przed Tron Najwyższego.

A więc do czynu!

Za Komitet

Ks. Adam Abramowicz, Kan.
Prezes Komitetu.

Otwarcie Kursu Wychowania OBYWATELSKIEGO

Jak już pisaliśmy dziś o godz. 11-ej rano w lokalu Szkoły Powsz. Nr. 5 (ul. Pałacowa 3) nastąpi otwarcie Kursu Wychowania Obywatelskiego zorganizowanego staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego i Zw. Pracy Obyw. Kobiet.

Wykład inauguracyjny o Historii ruchu kobiecego wygłosi wizytantka p. Moczyłowska-Nekraszowa.

„Z okolic Białegostoku”

Dziś o godz. 19-ej p. M. Gólański wygłosi w Miejskim Uniwersytecie Powszechnym odczyt z przezroczami na temat „Z okolic Białegostoku”

Harcerstwo w dniu Św. Jerzego

Dzień 23 kwietnia jest dniem Patrona Skautów całego świata św. Jerzego, dniem w którym trzymilionowa brać harcerska ze wszystkich krańców świata strzepnąwszy z siebie ostatnie prochy zimy ucieka z radością do pól i lasów, by rozpocząć okres Wielkich Łowów.

U ludzi cierpiących na żółdki, kiszki i przemianę materii, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwioobiegu. Zadać w apt. i składach apt.

Jest to dzień, w którym wszędzie tam, gdzie tylko dosięgła idea skautowa rozbuksują o zmierzchu ogniska złoiste, ogniska gorącej miłości braterskiej.

Z okazji Wielkiego Święta Harcerstwa—Komenda Chorągwi Białostockiej zarządza na dzień dzisiejszy apel wszystkich drużyn na godzinę 11 rano.

Od granicy prusko-litewskopolskiej—po Bug, wszystkie drużyny naszej chorągwi stają dziś karnie na apel, by uczcić dzień swego Patrona. A. S.

Uwagde mieszkańców Przedm. „Nowe”

Dziś o godz. 5 po poł. Zarząd Stowarzyszenia Mieszkańców Przedmieść, w domu p. Malinowskiego Z. przy ul. Przemysłowej 2, urządza zebranie informacyjno-sprawozdawcze dla mieszkańców przedmieścia „Nowe” obecne ulice: Mickiewicza, Orzeszkowej, Konopnickiej, Augustowska, Krzywa, Drewniana, Gdańska, Bednarska, Dojlidzka, Kołodziejka, Jagiellońska, Bracka, Przemysłowa, Słowackiego, Parkowa, Podleśna i inne.

Na zebraniu tem będą omawiane sprawy gospodarcze, kulturalne i inne aktualne dotyczące mieszkańców przedmieść jak np. sprawa obniżki za prąd i dzierżawę liczników, uboju dla własnego użytku i inne. Należy sądzić, że mieszkańcy tego przedmieścia gremjalnie

przybędą na zebranie podobnie jak mieszkańcy in. przedmieść.

Na kurs szybowcowy

Instruktor Okręgowy lotnictwa i O. P. L. G. por. Szobak wyjeżdża w dniu 25 b. m. na kurs szybowcowy w Polichnie województwa kieleckiego. Kurs potrwa do 21 maja r. b.

Kradzieże

P. Izaak Subotnik (ulica Sienkiewicza Nr. 19) zameldował policji, że w niewytłumaczony sposób zginęłymu różne rzeczy domowe na przeszło 100 zł. — Z mieszkania p. Szmulę Prypstęjną (ul. Malinowskiego Nr. 19) skradziono bieliznę i garnitur męski ogólnej wartości 277 zł.

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia, mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie. Zazwyczaj chorzy starają się przy pomocy różnych środków jak np. nacieranie, gorące kąpiele, okłady itp. uwolnić się od tych cierpień, ale przeważnie doznają tylko chwilowej ulgi. Częstość następuje zeszltywnienie kończyn, jak rąk i nóg, opuchlina kolan, tak, że chory prosto nie może powstać z miejsca. W interesie więc każ-

dego chorego leży zastosowanie takiego środka, który zupełnie usunąłby te cierpienia. W tym celu należy więc zastosować tabletki Togel, które właśnie wstrzymują nagromadzenie się kwasu moczowego, skutecznie zwalczają te niedomagania. Togel też usmierza te straszliwe bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togel. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Kino Apollo — „Puszcza”

„Puszcza” Weyssenhofa na filmie. Zadanie to niełatwe. Autorka scenariusza p. Zofia Dromlewiczowa wybrnęła z tego szczęśliwie, wiążąc poszczególne fragmenty w zupełnie interesującą całość...

Prześlizgnęła się, nastrojowe zdjęcia głębi i zakątków leśnych, dokonywane na Polesiu w dołach hr. Jarosława Potockiego są wmontowane bardzo zręcznie i stanowią pełne uroku tło dla miłosnej intrygi.

Atrakcją filmu jest w pierwszym rzędzie debiut na ekranie utalentowanej śpiewaczki Niny Grudzińskiej. Fascynująca uroda p. Grudzińskiej okazała się wybitnie fotogeniczna, a ekspresyjna inteligentna gra, nacechowana dużym umiarem artystycznym i kulturą zapowiada, że film polski zdobył nową siłę wysokowartościową.

sence „Wrócić” — do pięknej muzyki Warsa — brzmi doskonale, a dykcja jest bez zarzutu. Druga debiutantka filmowa Ina Benita ma sporo wdzięku swoistego i ładnie wygląda na ekranie.

Karewicz posiada wymarzone warunki zewnętrzne na Kotołowice. Marr dobrze się prezentuje jako markiz Toledo.

Bardzo ciekawie konstruuje postać strzelca Mrozap. Ordey. Zarówno wyrazista maska, jak i sugestywna gra wysuwają jego rolę na jedno z naczelnych miejsc w filmie. Szczególnie dobrze zagrana jest scena przepędzania losiów i śmierci. Słowa uznania należą się wnętrsom projektowanym przez Norrisa.

Popierajcie L.O.P.P.

Żądajcie i kupujcie wszędzie tylko znakomitą
CZEKOLADĘ I CZEKOLADKI
Polskiej fabryki
Jana Hoeflingera
marki „ERIKA”
istniejącej we Lwowie od lat 40.

Opłoznienia drobne
ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Lisski—Apteka.

Zginął pies fox-terier biały z czarnym okonkiem. Zwrócić za wynagrodzeniem zł. 30. Rynek Kościuski 5. Hotel Stary.

Czytajcie „Dziennik”

NIE UNIKAJMY SŁONCA
OD PIEGOW UCHRONI NAS **KREM**
CAZIMI-METAMORPHOSA

NAJNOWSZY POLSKI FILM DŹWIĘKOWY
PUSZCZA
wg. poczytnej powieści **JÓZEFA WEYSSENHOFA**
REŻYSERJA **RYSZARD BISKE**

KINO APOLLO
POCZĄTKI o godz. 5-ej rewja 5:30 Puszcza 7:15 rewja 8:00 Puszcza 9:30 rewja 10:15 Puszcza

WIELKA REWJA HUMORU, ŚPIEWCY I TAŃCA
HALLO!.. TU MÓWI JAROSSY!..

W rolach głównych
INA BENITA NINA GRUDZIŃSKA
A. Karewicz — Tad. Ordey JERZY MARR

CHÓR CYGAŃSKI „KWIEŃCÓW” odgrywa **ROMANSE CYGAŃSKIE** P. GRUDZIŃSKA **ŚPIEWA TANGO „WRÓCISZ”**

Z **HANKĄ ORDONÓWNĄ i FREDER. JAROSSY'M**
NA CZELE **BEZKONKURENCYJNEGO ZESPOŁU**

Paczki żywnościowe bezpośrednio z **POLSKI do ROSJI** przesyła jedyną koncesjonowaną przez Przedstawicielstwo Handlowe Z.S.S.R. firma **PRESTO** Warszawa, ul. Fredry Nr. 10. Jednocześnie posiadamy prawo na przyjmowanie wpłat na skład towarowy w Rosji „Torgsin” Odbiorcy w Rosji nie ponoszą żadnych kosztów. Paczka jest w drodze do Rosji europejskiej około 10-ciu dni. Agentura na Białystok i okolice: **G. MAJZEL** Białystok, ul. Kilińskiego 15 m. 6.

APOLLO Od g. 11 do 2-ej. Ceny od 60 gr.
PONADTO **PAT i PATACHON** W NAJNOWSZYM FILMIE

POSZUKUJE SIĘ DLA PRZEDZALNI ZGRZEBNEJ
1) Vorrhythunek do kontanji z podziałką około 20 m/m
2) Przenośnię automatyczną z jednej maszyny na drugą
3) Ważę automatyczną do pierwszej maszyny (vorreiskii).
Oferty pod „Przedziałnia Łódź” do Biura Ogłoszeń S. Fuchsa w Łodzi ul. Piotrkowska 50.

NA EKRANIE Film, który przewyższa wszystko dotąd widziane! Reżyserji **Józefa STERNBERGA**
SZANGHAJ EXPRESS
Film oparty na tle aktualnych wydarzeń na Dalekim Wschodzie. w rolach głównych **Marlena DIETRICH ANNA MAY WONG Clive BROOK**

NA SCENIE WYSTĘPY ARTYSTÓW osób 8 osób
Rewja, humoru, śpiewu i tańca p.t. **PRECZ ze SMUTKIEM**
1. Prolog—M. ŻELSKA
2. Cztery kuzynki — zespół balet.
3. Ferdek optymimista—R. Gierasiński
UWODZICIEL
skecz kom. w 1 akcie. Maż—Suchcicki; żona—Żelaska On—GIERASIŃSKI
5. Piosenki — M. ŻELSKA
6. Santa Lucia—AL. SUCHCICKI
7. Tango argentino—duet taneczny
8. FINAL — cztery na jednego.

Dr. A. Adamowicz Choroby, skóra, wenerologiczne, płciowe (chłonię) Przyjmuje w gabinecie **Dr. A. GURWICZA** BIAŁYSTOK, Mianistka Przemysłowa 17. (dawnej Ligonow) Tel. 6-66. od godz. 10 do 1-ej i od 4-ej do 5-ej wiecz.

POSZUKUJE SIĘ wykwalifikowanych agentów do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby na b. dobrych warunkach prowizyjnych ewentualnie stałej gaży. Zgłoszenia: Białystok Częstochowska 6, m. 4.

Asenizacja mechaniczna **f. Witolda KOCHA** tel. 13-57 Uruchomiła z dn. 20 b.m. autobuskę asenizacyjną. Koszt sposobem mechanicznym wynosi taniej niż kołami. Zamówienia przyjmowane są: przy ul. Zamenhofs 33 i Sienkiewicza 91.

George O'BRIEN w filmie sensacyjnym **FATALNA POMEŁKA**

FAWORYTA MAHARADZY Życie w haremie — intrygi miłosne